NAYIASNIEYSZY KROLU

PANIE NASZ MIŁOSCIWY

NAIASNIEYSZE SKONFEDEROWANE RZECZYPOSPOLITEY

STANY.

MOC Prawa i doświadczenie krzywdy, którey przez Dekret Assesoryi Koronney pod Dniem 9. Miesiąca Kwietnia R. bieżącego doznałem, przybliża mnie do Tronu W. K. Mości P. M. M. i do Was Nay: Rzepltey STANY! z prośbą, ażebyście maiątek móy, i innych współ Kredytorow Szl: Andrzeia Rafałowicza, od skutków pomienionego bezprawnego, i niesprawiedliwego Dekretu ochronić łaskawie raczyli.

Niebędę się rozszerzał nad wyłuszczeniem skargi moiey: a gdy krotko opowiem, o co rzecz idzie, ta sie iasno sama okaże.

Niedawno przed upadkiem Szl: Andrzeia Rafałowicza Kupca Miasta tuteyszego, ulokowałem u Niego Summę Czerw: Złł: 1836. Wkrótce potym tenże Szl: Rafałowicz podniosł Konkurs, i za Reskriptem z Kancellaryi JW. Małachowskiego Kanclerza W. K. dawniey Sąd W. K. Mci. Zadworny odprawuiącego, rozpoczęła się Konkursowa Kommissya.

Między innemi Kredytorami, przypozwany zostałem ia, i JW. Szymanowski Regent Koronny, o likwidacyą praw i pretensyi do Massy Substancyi Szl: Rafałowicza mianych.

W czasie tey likwidacyi w Sądzie Kommissarskim, JW. Szymanowski oprocz innych Summ żądanych do Wexlow, okazał dwoiaką pretensyą: *Jednę*: względem Kwoty Czerw: Złł: 500. z interessu Kompanji tabaczney dla JW. Szymanowskiey Regentowy Koron: przypadaiącą, a Szl: Rafałowiczowi na procent zostawioną: *Drugą*: względem Kwoty Czerw: Złł: 3000. przez JW. Potockiego bywszego Woiewodę Ruskiego z procentu 10. od Sta JW. Szymanowskiemu winną, przez Szl: Rafałowicza podniesioną i iakoby w Depozyt R. 1782. przyiętą.

Niewchodząc w tym mieyscu w roztrząsanie słuszney lub nie należności tych Summ przez JWW. Szymanowskich z Massy Rafałowiczowskiey żądanych nad tym tylko mam honor zastanowić uwagę W. K. Msci P. M. M. i Nay: Rzepltey STANOW, że JJ. WW. Szymanowscy Małżonkowie iak naymocniey starali się w Sądzie Kommissarskim to dowieść, iż ich Summy, od których procent od Roku 1782. bądź w pieniądzach, bądź w Towarach po dwanaście od Sta a później do Roku 1790. czyli daty Rewersów po 10. od Sta ciągnęli, są depozytowe: Ze zatym Oni nie w funduszu Massy Rafałowiczowskiey, takiey satysfakcyi szukać powinni, iakaby po obrachunku, słusznie dla innych

A nych

nych Kredytorów przypadała, lecz Summę całkowitą iakoby Depozytową z Massy odebrać powinni, chociaż się ta w naturze nawet nieznaydowała.

Żądanie to JJ. WW. Szymanowskich odpieranym było przez wszystkich innych Kredytorow, procz W. Małachowskiego Szambelana J. K. Mci podobnyż maiącego na papierze Depozyt.

Po długich sprzeczkach prawnych, wydało się nayiaśniey, ze wzięcie Rewersu przez JJ. WW. Szymanowskich od Szl: Rafałowicza w Roku 1790 iednego pod Dniem 15. Stycznia, drugiego pod Dniem 1go Lutego, i napisanie onego, iakoby na depozyt, było szczególnie konceptem na wzor podobnychże Rewersow w poprzednich latach przy każdey coroczney oblikwidacyi branych z pokrzywdzeniem Skarbu Koronnego oszczędzenia na Papier stęplowany przyzwoitey ceny, to iest Zł: 39.

Zapadł więc Dekret sprawiedliwy w Sądzie Kommissyi Reskryptowey z dwudziestu kilku Kommissarzy na ten czas złożoney, nieprzysądzaiący Depozytu JW. Szymanowskiemu i Wu Małachowskiemu, z przyczyn. 1mo. Jż JWW. Szymanowscy sami niezaprzeczali, że od mniemanego depozytu zyskiwali znaczną Prowizyą. 2do. Ze prowizyi branie niezgadza się z naturą Depozytu, ile, że procent iest koniecznie skutkiem pożyczenia. 3tio. Ze ten tak przewrotny sposób ustanawiania gatunku pretensyi, pokrzywdzałby innych Kredytorów, w dobrey wierze kapitały swoie na procent powierzaiących, pozbawiaiąc ich należnego funduszu. 4to Ze nakoniec te Summy w naturze znalezione w czasie podniesionego Konkursu niebyły, iako z wiedzą zezwoleniem i pożytkiem JJ. WW. Szymanowskich pomiędzy Ludźmi krążące.

Od takowego Dekretu nikt się nieodwołał procz JW. Szymanowskiego Regenta Koronnego i W. Małachowskiego Szambelana do Sądow Zadwornych W. K. Mci. Jnni Kredytorowie na tey decyzyi przestali.

Cóż czyni JW. Szymanowski Regent Koronny? Oto udaie się do JW. Małachowskiego Kanclerza, wnosi Jllacye w Sądzie o rozsądzenie tey Kategoryi.—Stawaiący od Kredytorów innych, nie dopuszcza iey rozsądzenia extra Regestrów. JW. Szymanowski ponawia swoie Jllacye, a nakoniec zyskuie od JW. Kanclerza Rezolucyą, iż Sprawę iego na dniu 9go Miesiąca Kwietnia, Roku bieżącego rozsądzi.

Na Dniu tedy 9go Kwietnia extra Regestru, bez Wpisu, iak Prawo mieć chce, przywołaną została Sprawa: dla pokrycia zaś tego bezprawia, pozorem Prawności, przybrano dziewięciu Kredytorów Summy 190,000. Zł: pretenduiących, naywięcey z JWW. Szymanowskiemi Krwią złączonych, iżby Ci się godzili na sądzenie Sprawy Imieniem drugich. Tym więc sposobem, pomimo oppozycyą i niechęć wszystkich innych Kredytorów maiących Prawo do Summy przeszło półtora Milliona Zł: Pol: którzy na Dekrecie Kommissarskim, iak się wyżey rzekło, przestali, Sprawa ta w Sądzie Assessorskim sądzona była.

Jakże ią decydował JW. Kanclerz W. Kor.? Krótki wypis permowencyi w Dekrecie wytknięty rzecz naylepiey wydaie, to iest: Gdy te Summy nie były złożone w Depozyt, i w czasie dawania Skryptów liczone, ale z przyczyny dawnieyszego między Stronami obrachunku zaszłego, nowe Skrypta dozachodziły, a ztąd sposób Depozytu nie iest iasny, lecz tylko nieiakiego zupełnieyszego dowodu wymaga; Zaczym &c. Dekret Pierwszy Jnst: Kommissarski uchylony.

Jeśli

Jeśli nie było iasnych dowodów, za cóż było, kassuiąc iasno wyłuszczoną decyzyą Sądu Kommissarskiego, w iaśnieyszą ieszcze niesprawiedliwość onę zamieniać?

Jakiegoż to środku użył Sąd Assessorski, do obiaśnienia się o prawdzie Dekretem Kommissarskim, za niewątpliwą uznaney? Oto nakazuiąc JWW. Szymanowskim oboygu Małżonkom przysięgę, przeciwko Dokumentowi obrachunku w pówyższey permowencyi, przez samże Sąd przytoczonemu, a którego rzetelność żadney kwestyi nie podlegała?

Nie przywodziemy dla krótkości, całey osnowy pomienionego Dekretu. Treść iego, tu wciągnioną, decyzyą Sądu Assessorskiego potępia: Bo iakże depozytem nazywać Summę, która nie końcem Depozytu była złożoną, lecz na prowizyą 12. a po tym 10. od 100?

Powtóre: Po co ta nic niewinkuiąca przysięga iest nakazaną na to, że JWW. Szymanowscy Małżonkwie od czasu wzięcia ostatnich rewersów w Roku 1790. prowizyi nie brali, ani żądali; gdy czas brania, i żądanie oney *decursive* (według początkowych układów) ieszcze był nie przyszedł.

Porównanie nakoniec Dekretu Assessorskiego, który na Komparycyą samego JW. Szymanowskiego, z niektóremi niewłaściwie wciągnionemi do Komparycyi Kredytorami, naywidoczniey okazuie pezprawie, którym my prostą drogą dochodzący sprawiedliwości Kredytorowie zostaliśmy uciśnionemi.

Chciey tedy Nayiaśnieyszy PANIE, i Wy Nayiaśnieysze Rzeczypospolitey STANY, podać Nam środek pomocy, któraby nas od krzywdy bezprawiem Sądu Assessorskiego zrządzoney uchronić mogła: To iest: albo nakazuiąc przesądzenie tey Sprawy Sądowi Assessorskiemu z przydanemi Mu Assessorami, albo wyznaczaiąc Deputacyą z Seymu dla przekonania Was oczywistego o pogwałconym z krzywdą naszą prawie, zabespieczaiącym Maiątki Obywatelskie!

Gdy tylko na sam kształt sądzenia tey Sprawy, uważać raczycie, iuż się nieprzebaczna zdrożność Sądu Assessorskiego okaże.

Wszakże Nayiaśnieyszy PANIE, ieżeli W. K. Mości PANU Miłł: Prawa bronią, dopuszczać przywołania Spraw, których w Sądach Seymowych, Relacyinych, Kurlandzkich Sędzią iesteś, nie zważaiąc na porządek Regestru; za cóż Namiestnikowi W. K. Mości w Sądzie Assessorskim, to się ma godzić, czegobyś się W. K. M. P. Miłł. Sam dopuszczać nie raczył z względu na Prawa, mocą których nam dobrotliwie panuiesz?

Kommissye Skarbowe, Woyskowe, i inne równe w powadze Sądowi Assessorskiemu, sprawuią się Seymowi z swoich Czynnosci: za cóżby więc i ten Sąd Assessorski od usprawiedliwienia z bezprawia miał bydź wolnym?

Łatwieyszy Wam tu krok zostaie, do uczynienia Nayiaś: STANY, względem Sądu Assessorskiego dla pomocy i ulgi naszey, niż gdyby szło o pociągnienie do usprawiedliwienia innego Sądu, albo Kommissyi: bo krócey iest od iednego Sędziego usprawiedliwienie odebrać, niż od kilku, którzy iednoż źle lub dobrze zdziałali.

Upraszaiąc Was zatym, KROLU Nayiaśn: P. N. Miłł: i Nayiaśnieysze STANY Rzeczypospolitey, albo o Deputacyą do weyrzenia w krzy-

wdę moią, albo o nakaz przesądzenia tey Sprawy, przekonany innych Osób przykładem o dobroczynney sprawiedliwości Waszey, a z tego powodu równego dobrodzieystwa Prawa oczekuiąc, mam honor wyznawać, żem iest:

WASZEY KROLEWSKIEY MOSCI
PANA NASZEGO MIŁOSCIWEGO
WAS NAYIASNIEYSZYCH STANOW
RZECZYPOSPOLITEY.

WIERNY PODDANY.

Woyciech Morstin.